PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI. Warszawa, wtorek 17 lutego 1931 r. Nr. 38.

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Le Petit Parisien 14.II, zamieszcza streszczenie mowy p. min. Zaleskiego w Senacie pod nagłówkiem: „Polityka Polski jest jasna i pokojowa, twierdzi p. Zaleski, a główną jej podstawą jest sojusz z Francją i z Rumunją w duchu paktu Ligi Narodów".

Prasa niemiecka 13.II, podaje streszczenia mowy min. Zaleskiego w komisji senackiej i podnosi, że min. Zaleski zaprzecza wzięcia na siebie jakichkolwiek zobowiązań w Genewie w związku ze skargami niemieckiemi.

Deutsche Tageszeitung 13.II, podaje mowę min. Zaleskiego p. t.: Polska „lojalność".

Der Abend 13.II, w tytule podkreśla, że mowa min. Zaleskiego skierowana jest przeciwko rewizji granic i zaprzecza istnieniu frontu przeciwsowieckiego.

Königsb. Hart. Ztg. 12.II, p. n. „Die deutsch-polnische Grenze unanehmbar" informuje o manifestacji na rzecz porozumienia niemiecko - francuskiego (Kundgebung für die deutsche - französische Verständigung), która odbyła się dn. 1 b. m. w Wersalu pod przewodnictwem francuskiego deputowanego Chabrun'a. Na zgromadzeniu przemawiał członek niemieckiego związku republikańskiego „Reichsbanner", Espe, opisując niesłychaną nędzę gospodarczą Niemiec, obarczonych reparacjami, „których kresu nie można przewidzieć". Głównie mówca występował przeciw „samowolnym" zmianom granic Niemiec, podyktowanych traktatem wersalskim, a w szczeszczególności przeciw granicy polsko - niemieckiej, „której naród niemiecki nigdy nie będzie mógł uznać". Z dalszych przemówień dziennik krótko referuje mowę redaktora dziennika francuskiego „République", który również wypowiedzieć się miał za „zasadniczą rewizją artykułów traktatu, które z biegiem czasu stały się uciążliwe". Dziennik nadmienia jednak, że mówca zaznaczył, że rewizja traktatu nie powinna się odbyć ze szkodą wyłącznie dla Polski. W czasie przemówienia p. Espe'go grupa demonstrantów starała się wtargnąć, śpiewając marsyljankę, na salę, czemu jednak policja z łatwością przeszkodziła.

Königsb. Allg. Ztg. 14.II informuje, iż dn. 13 b. r. odbyła się w Berlinie zapowiedziana od dwóch tygodni manifestacja na rzecz niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce. W manifestacji wzięły udział wszystkie niemieckie związki wschodnie, między niemi „Reichsverband der heimattreuen Ost — und Westpreussen, Bund der Danziger i Memellandbund". Przemówienie główne wygłosił kierownik królewieckiego Helmatbundu, Mosberg, referując o przebiegu styczniowej sesji Rady Ligi Narodów. Na zakończenie przyjęto uchwałę, stwierdzającą, że osiągnięte na skutek interwencji niemieckiej orzeczenie Rady L. N. w sprawie mniejszości niemieckiej w Polsce oznacza wielki postęp. Zgromadzeni uznają również za realny sukces to, że dzięki potężnemu naciskowi ze strony rządu niemieckiego stwierdzone zostały ciężkie wykroczenia przeciw mniejszości niemieckiej w Polsce, oraz ustalono uzasadnione podejrzenie sprzyjania władz polskich w akcji terorystycznej. Wyłączenie jednak z orzeczenia genewskiego wypadków ciężkiego pogwałcenia prawa mniejszości na Pomorzu zmniejsza w ogromnej mierze wartość ujawnienia winy strony polskiej. Obrady genewskie uznano tylko za wstęp do wysiłku ze strony niemieckiej, zdążającego do zagwarantowania stosowania się strony polskiej do postanowień umowy o mniejszościach narodowych. Zdaniem zgromadzonych, tylko energiczna rewizja granic stworzonych „dyktatem" wersalskim, jest w stanie wyzwolić mniejszość niemiecką z nieznośnego stanu bezprawia i bezbronności.

WĘGIEL POLSKI.

The Sunday Times 15.II pisze, że polski węgiel górnośląski stanowi poważną groźbę dla węgla brytyjskiego na rynkach skandynawskich. Współzawodnictwo pomiędzy W. Brytanją a Polską w opanowaniu rynków Norwegji, Szwecji i Danji zaostrzyło się. Polska modernizuje swe metody eksportowe i zmniejszając koszta eksploatacji, czyni szybkie postępy wobec otwarcia nowej linji kolejowej Dąbrowa — Gdynia, która ma olbrzymie znaczenie ekonomiczne. Ukończenie tej linji nietylko ułatwi transport węgla bezpośrednio do portu, lecz odciąży znacznie inne linje kolejowe. Należy spodziewać się, że z linji tej będą korzystali najbliżsi sąsiedzi Polski Czechosłowacja, Rumunja i Węgry dla eksportu swoich towarów przez Bałtyk. Niemcy przeciwni są tej linji, ponieważ, zdaniem ich, zbudowana ona została ze względów politycznych na szkodę Niemiec. Władze polskie zaprzeczają temu, twierdząc, że Polska, budując tę linję, kierowała się tylko względami ekonomicznemi. Istnieje przypuszczenie, że w budowie tej linji zaangażowany został kapitał francuski. Grupa francuska na czele z „Banque du Pays du Nord" uczyniła propozycję Polsce zwrócenia wszystkich sum, wydatkowanych na budowę i wybudowania drugiego toru z warunkiem, że będzie ona miała udział w eksploatacji tej linji.

Groźba dla węgla brytyjskiego jest poważna. Z chwilą gdy linja Dąbrowa — Gdynia zostanie zupełnie ukończona, koszta transportu znacznie się obniżą, przyczem będzie duża oszczędność na czasie i węgiel bogatych kopalni śląskich będzie sprzedawany na rynkach skandynawskich po cenie tańszej niż brytyjski.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Deutsche Tageszeitung 15.II pisze, że polski dziennik rozporządzeń z dn. 14 b. m. obejmuje plan parcelacyjny na 1932 r. W planie tym według dziennika znów województwa zachodnie (b. zabór pruski) są obciążone stosunkowo bardziej niż inne, mianowicie ziemia prywatna w nich stanowi 25 proc. ogólnego terenu, przeznaczonego na parcelację, podczas gdy w innych województwach wynosi tylko 12 proc.

Vossische Ztg. 14.II, w koresp. z Warszawy informuje o aresztowaniu członków nielegalnej „partji komunistycznej Zachodniej Białorusi", przyczem policja znalazła ślady, prowadzące do Mińska, skąd szły duże środki pieniężne na rzecz propagandy wywrotowej w Polsce.

Dziennik pisze, że mniejszość białoruska w Polsce, licząca ponad miljon osób, zachowywała się dotychczas mniej aktywnie w porównaniu z mniejszością ukraińską i litewską. Wystąpienie policji polskiej może zaostrzyć teraz stosunki z sąsiadem Polski na północnym wschodzie,—białoruską republiką sowiecką. Na Ukrainie aresztу powyższe również wywołują silny oddźwięk.

ABC 7.II (Madryt) podaje z Warszawy głosy prasy polskiej o załatwieniu zatargu polsko niemieckiego, twierdząc, że oświadczenie delegata japońskiego było bardziej korzystne dla Polski niż dla Niemiec. Drugiem powodzeniem Polski było odrzucenie przez Radę Ligi skargi mniejszości ukraińskiej. Te dodatnie wyniki dyplomacji polskiej mają o wiele donioślejsze znaczenie, niż skargi opozycji z powodu Brześcia. Dowodem wolności słowa w Polsce są ataki w prasie i parlamencie przeciw marszałkowi Piłsudskiemu.

The New York Times 25.I, zamieszcza korespondencję z Warszawy Jerzego Szapiro p. t. „Polska w szponach kryzysu ekonomicznego". Autor pisze o braku kapitałów, o kryzysie rolnym i o wzroście bezrobocia.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Prasa niemiecka z dn. 16.II, podała streszczenie przemówienia min. Treviranusa na zjeździe Rady Gospodarczej, w którem poruszył także sprawy polityki zagranicznej, żądając wolności zbrojeń, zmniejszenia ciężarów odszkodowaniowych i wyjaśnienia sprawy granic, którą nazywa koniecznością życiową.

Königsb. Volksztg. 12.II, informuje, że dn. 11 b. m. odbyło się w Królewcu wielkie zgromadzenie związku republikańskiego, „Reichsbanner", na którem przemawiał przywódca tego związku Hoersing. Całe przemówienie było skierowane przeciw partji narodowo - socjalistycznej. W d. c. przemówienia p. Hoersing w sposób dowcipny scharakteryzował przywódców nacjonalsocjalistów, wywołując wśród zebranych burzę oklasków. W końcu mówca skierował się przeciw komunistom, obrazując, jak ci ostatni wespół z nacjonalsocjalistami poniżają stale godność narodu niemieckiego wobec zagranicy i podkopują zaufanie.

Ostpr. Ztg. 13.II, **informuje o mowie, wypowiedzianej** przez gen. Teschnera z okazji „tygodnia oręża" (Wehrwoche,) urządzonego przez „Deutsche Studentenschaft" w Królewcu. „Ostpr. Ztg." podkreśla z naciskiem, że Teschner wykazał w swej mowie, że „pacyfizm jest śmiercią narodu". Czas nagli, aby wreszcie zerwać zasłonę pacyfistyczną z oczu miljonów Niemców, aby cały naród zrozumiał, że istnieje jedna tylko alternatywa: gotowość oręża, albo upadek. „Nie spoczniemy — oświadczył mówca — póki nie przekonamy ostatniego Niemca, że źródłem naszej nędzy jest nasza bezbronność i póki nie przekonamy go do wstąpienia w nasze szeregi dla wspólnej walki o uzbrojenie Niemiec".

Berl. Börsen - Courier 12.II, w koresp. z Warszawy omawia głosy prasy polskiej o stanowisku rządu Brüninga i zaznacza, że Polska dopatruje się odprężenia sytuacji w Niemczech.

The New York Herald 13.II, pisze w art. wst., że mimo błyskotliwego zwycięstwa, hitleryzm skończy się w Niemczech, gdyż autor spodziewa się, że niemiecki zdrowy rozum zwycięży. Zdaniem autora, jeden miesiąc władzy Hitlera wystarczyłby, ażeby go zupełnie zdyskredytować. Na eksperyment taki jed-

nak Niemcy nie mogą sobie pozwolić wobec ciężkiego położenia ekonomicznego tak w kraju jak i zagranicą.

ABC 12.II twierdzi, że Hitler nie umiał wykorzystać psychologicznie korzystnej chwili po osiągnięciu wielkiego zwycięstwa w wyborach i dał sposobność stronnictwom mieszczańskim do zreorganizowania swych sił. Była chwila, kiedy obóz mieszczański chciał współpracować z hitlerowcami. Hitlerowcy niepotrzebnie zaatakowali katolików, a dzisiaj jest między katolikami i socjalistami zgoda. Hitlerowcy, występując z parlamentu, nadali swej polityce charakter negatywny, raczej rewolucyjny niż twórczy.

FRANCJA A NIEMCY.

Journal des Débats 15.II, omawia sprawę pożyczki dla Niemiec w związku z interpelacją posła Dumat'a i uważa, że jest to kwestja wielkiej wagi, mianowicie kwestja zastosowania tej polityki zagranicznej zwana jest polityką likwidacji. Operacje bankowe powinny być logicznym skutkiem planu Younga, gdyby on rzeczywiście był takim, jakim miał być gdyby zapoczątkował nową erę, erę odprężenia. Niestety jednak Niemcy, zamiast okazywać chęci współpracy międzynarodowej, wystąpili z programem, który nawet „Vossische Zeitung" nazywa „polityką rewizjonistyczną w obecnej chwili". Tymczasem lewica kartelowa uważa, że Francja musi wyciągnąć konsekwencje z planu Younga i dawać pomoc finansową Niemcom, jak gdyby ci najlojalniej wywiązali się ze swych obowiązków. Ta rozbieżność pojęć francuskich i niemieckich w sprawach polityki likwidacji zapowiada w bliskiej przyszłości wielkie trudności Polityka pokojowa, jest polityką wszystkich partyj, tylko że metody p. Brianda i jego zwolenników prowadzą do rezultatów bardzo wątpliwych, które jutro stać się mogą niebezpieczne. Nic dziwnego, że parlament wymaga wyjaśnień.

L'Echo de Paris 14.II, zamieszcza artykuł Pertinaxa w sprawie pomocy finansowej grupy banków francuskich dla Niemiec. Autor zwraca uwagę na ostatnie rezolucje Reichstagu, tak bardzo charakterystyczne dla przeciętnego Niemca i zapytuje dokąd dąży wobec tego polityka francuska, dając pomoc rządowi Rzeszy zaplątanemu w kłopotach gospodarczych. Wprawdzie „Caisse des dépôts et Consignations", instytucja państwowa, wycofała się z tej sprawy; tem nie mniej tranzakcja w gruncie rzeczy nie przestaje być polityczną. Dlatego właśnie należy zapytać, czy Francja poprzestanie na tej doraźnej pomocy bankowej dla Niemiec, — co jest wątpliwe, — a wobec tego jakie gwarancje pokoju dają Francji Niemcy co do ogólnych celów swej polityki wzamian za pomoc finansową. Twierdzenie, że mur z francuskich pieniędzy odgrodzi Niemcy od bolszewizmu, znaczy w rzeczywistości uzależnienie się od polityki niemieckiej. W każdym razie wzamian za francuskie pieniądze należy żądać gwarancyj w sprawie rozbrojenia i planu Younga.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

The New York Herald 14. II. Korespondent z Filadelfji donosi, że sen. Oddie z Nevada, przemawiając z okazji dnia Lincolna, powiedział między innemi, że jeżeli pozwoli się Rosji sprzedawać artykuły będące produktem pracy niewolników, to tak wzrośnie ona w siłę, że wojna światowa stanie się nieuniknioną.

Izwiestja 13.II, w art. wst. polemizują z prasą angielską w sprawie jej zarzutów co do stosowania przez rząd sowiecki pracy przymusowej. Przedstawiciele kapitalistycznej Anglji, piszą „Izwiestja", uważają, socjalistyczną organizację pracy w Z. S. R. R. za niewolnictwo. W ten sposób dyskusja na ten temat została postawiona na poziomie zasadn. Niechże kapitaliści angielscy nie narzekają na siebie, kiedy my, będziemy wykrywali prawdziwą istotę ustroju kapitalistycznego, w którym praca według teorji Marksa jest drugą formą niewolnictwa. W d. c. „Izwiestja" zapowiada ogłoszenie szeregu artykułów, dyskusyjnych na ten temat. W poszczególnych zdaniach artykułu przebija się zaniepokojenie dziennika z powodu kampanji prasy angielskiej przeciwko stosowaniu pracy przymusowej w Z. S. R. R.

Komunist 13.II, w art. p. t. „Czechosłowacja na froncie interwencji" zaznacza, iż kraj ten coraz bardziej wysuwa się na pierwszy plan bloku państw przeciwsowieckich. Czechosłowację dzieli od ZSRR. zaledwie 100 km. terytorjum Polski faszystowskiej. Na wschodzie Czechosłowacja graniczy z Polską, Rumunją i Węgrami i w tem położeniu geograficznem Czechosłowacji tkwi jej wielkie znaczenie strategiczne w przyszłej wojnie przeciwko ZSRR. Znajdując się pod wpływem Francji, która stoi na czele planów przeciwsowieckich, Czechosłowacja zbroi swoją armję, buduje silną flotę powietrzną, której bazy znajdują się w Słowacji najbliżej położonej do ZSRR. We wschodniej części Czechosłowacji pobudowane są koleje strategiczne prowadzące do Polski i Rumunji. Przemysł wojenny Czechosłowacji w Pilznie i Brnie, zaopatruje w amunicję państwa, należące do bloku przeciwsowieckiego, a więc Polskę, Łotwę, Litwę i Rumunję. Powołując się na głosy prasy czechosłowackiej, „Komunist" stwierdza, iż Czechosłowacja ostatecznie przyłączyła się do bloku przeciwsowieckiego. Jednakże w miarę jak zbroi się burżuazja czechosłowacka, szykuje się do ostatecznej walki rewolucyjnej i proletarjat czechosłowacki, który kierowany przez partje komunistyczne w odpowiedniej chwili wystąpi czynnie przeciwko swemu rządowi, a w obronie napadniętego przez kapitalistów ZSRR.

Finlandzkie czasopisma gospodarcze (Kuupalehti" i „Suomen Ulkomaankauppa") z końca stycznia podkreślają, że Finlandja nie może lekceważyć rynku rosyjskiego, lecz przeciwnie powinna tak ukształtować wymianę handlową z Rosją, by osiągnąć jak największe korzyści. Stanowisko tych pism opiera się na przesłankach, iż wszystkie mocarstwa niezmiennie utrzymują stosunki dyplomatyczne i handlowe z Sowietami, przeto też i Finlandja nie może unikać stosunków z Sowietami przynajmniej zaś handlowych stosunków. (Stanowisko to pism finlandzkich odbiega znacznie od dotychczasowych wystąpień prasowych w sprawie dumpingu sowieckiego. — Przyp. redak. „Przegl. Pr. Zagr.").

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Rytas 13.II, informuje o osadzeniu w więzieniu naczelnego redaktora tego pisma P. Radzeviciusa i wiceredaktora p. Łabanowskiej. Fakt uwięzienia został umotywowany przez komendanta kowieńskiego udziałem Radzeviciusa i p. Łabanowskiej w demonstracji, urządzonej swego czasu przez stronnictwo chrz.-demokracji z powodu aresztowania przez władze litewskie przywódcy tego stronnictwa d-ra Karvelisa.

Lietuvos Žinios 14.II, zamieszcza na czołowej stronie fotografję członków „Stahlhelmu", zwolenników Hitlera, zbierających podpisy wśród obywateli niemieckich za rozwiązaniem parlamentu. „Hitlerowcy — pisze dziennik — agitują wśród spokojnych obywateli za przyłączeniem się do ich stronnictwa, obiecując demagogicznie, że w razie dojścia do władzy odmówią płacenia odszkodowań na rzecz państw zwycięskich i przyłączą z powrotem do Rzeszy kraje oderwane od niej po wojnie — w pierwszym rzędzie zabiorą od Litwy Kłajpedę i Śląsk od Polski". Dziennik zaznacza, że hitlerowcy w kraju kłajpedzkim również nie drzemią i agitują usilnie na rzecz rewizji granicy niemiecko - litewskiej. „Liet. Žinios" przypomina zadowolenie litewskich kół rządowych z powodu ew. możliwości dojścia do władzy w Niemczech hitlerowców i zarzuca narodowcom litewskim polityczną krótkowzroczność.

Lietuvos Aidas 14.II, w art. wst., nawiązującym do 13-ej rocznicy ogłoszenia niepodległości państwa litewskiego, wyraża zadowolenie z powodu znacznego rozwoju wszystkich dziedzin życia litewskiego, podkreśla jednak, że najważniejszem zadaniem chwili obecnej jest konsolidacja społeczeństwa litewskiego, bez której będzie rzeczą niemożliwą odzyskanie Wilna — dawnej stolicy Litwy. Dziennik zwalcza ustrój parlamentarny, występuje ostro przeciwko partyjnictwu i podkreśla, że narodowcy litewscy nie zmienią dopóty dotychczasowego kierunku polityki wewnętrznej, dopóki nie nastąpi na Litwie całkowita zagłada partyj.

Lietuvos Žinios 13.II, nawiązuje do zarzutów litewskiej prasy rządowej, co do tego, że prawicowa i lewicowa opozycja litewska dyskredytuje Litwę w opinji zagranicznej, a to przez informowanie jej o obecnej sytuacji na Litwie. Zdaniem „Liet. Žinios", nie jest winą opozycji, że ta przez ścisłe informowanie zagranicy o wypadkach na Litwie dyskredytuje obecne rządy litewskie, raczej jest winą rządu, że ten doprowadził do nienormalnej sytuacji w kraju i nic nie czyni w kierunku jej złagodzenia. W końcu dziennik podkreśla, że opozycja litewska ma prawo do objektywnego informowania zagranicy.

Lietuvos Aidas 14.II, zamieszcza wywiad, udzielony przez rektora uniwersytetu kowieńskiego Czepinskasa, w sprawach, dotyczących rozwoju wyższej uczelni litewskiej. Czepinskas podkreślił, że rząd narodowców, podobnie jak i rządy poprzednie chrz.-demokracji i ludowców, nie szczędzi sum na rozbudowę jedynej wyższej uczelni litewskiej. W d. c. rektor stwierdził zwiększenie się liczby studentów do przeszło 4000 i zaznaczył, że ostatnio poziom inteligencji studentów litewskich wzrósł znacznie, w porównaniu do pierwszych lat istnienia uniwersytetu litewskiego.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Berlingske Tidende 13.II, nawiązując do ostatniej mowy Curtiusa, w której nie poruszał granicy z Polską lecz mówił o ogólnem rozbrojeniu, oraz do mowy min. spr. wewn. Węgier Karolyiego o rozbrojeniu, twierdzi, że z tej sprawy czyni się kamień probierczy działalności Ligi Narodów. Wobec przeciwstawiania się państw zwyciężonych państwom zwycięskim oraz wobec nieobliczalnej polityki Włoch — rozbrojenie ma przed sobą bardzo trudną drogę.

La Tribuna 13.II, zarzuca Francji, że w sprawie zbrojeń morskich zajmuje stanowisko jednostronne, gdyż tylko od Włoch żąda ustępstw a sama nie jest do nich skłonna. Również i obecnie po przyjeździe delegata Craigie prasa francuska jednomyślnie radzi mu zwrócić się do Włoch, aby one obniżyły swój tonaż, chociaż to samo żądanie można postawić Francji. Wobec tego opornego stanowiska Francji uważa autor położenie obecne pod względem rozbrojenia na morzu za zupełnie podobne do stanu z przed konferencji londyńskiej w jesieni r. 1930.

SYTUACJA GOSPODARCZA WE WŁOSZECH.

Il Popolo d'Italia 8.II, w art. wst. wzywa do badania metod wytwórczości na podstawie ostatnich zdobyczy nauki, do usiłowań w kierunku zaspakajania potrzeb kraju własnemi wyrobami a jednocześnie do wzmożenia rywalizacji z innemi krajami w zakresie wywozu celem uzyskania jaknajwyższego stopnia rozwoju gospodarczego.

DALEKI WSCHÓD.

Wisty 10.II, donosząc o ukazaniu się oddziałów chińskiej armji czerwonej w okol. Jantsi twierdzą, że fakt ten zasługuje na specjalną uwagę. Do ostatniego czasu powstania włościan chińskich w tej okolicy wybuchały sporadyczne, jednakowoż nie posiadając oparcia o czerw. arm. były zawsze tłumione przez militarystów chińskich. Ukazanie się armji czerwonej na północ od Jantsi jest dowodem, iż ruch komunistyczny w Chinach w dalszym ciągu szerzy się, i że kierowana przez chińską partję komunistyczną armja czerwona powoli opanowuje coraz większe tereny Chin. W ten sposób rewolucja chińska uczyniła nowy krok naprzód i przerzuciła się na prowincje położone za rzeką Jantsi.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Berliner Tageblatt 13.II. Zoll - Politik oder Agrar - Politik. — 14.II. Lord Cecil und die Abrüstung.

Berl. Börsen - Courier 14.II. Paneuropäische Illusionen.

Reichspost 8.II. Die Seele Amerikas.

Neue Freie Presse 8.II. Winston Churchill. Optimismus trotz der Schwierigkeiten. Die Zukunft des Abrüstungsproblems.

Neue Freie Presse 15.II. U. Hoover. Der Kampf gegen die Krise.

Druk. „KADRA", Długa 50, tel. 786-30.